

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 10-ego i 25-ego

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 9.

Potrzeba organizacyi. — Nasze koleje i wielki przemysł. — Ustawa o rozdzieleniu wewnętrznej konsumpcyi nafty w Rumunii. — Zaborcza polityka trustu amerykańskiego w Niemczech. — Produkcya ropy w Ameryce w r. 1907 i jej rozwój w ostatnich latach. — Kronika.

Potrzeba organizacyi.

Ostatnich parę tygodni przyniosły nam znów wiadomości o znacznym wzroście produkcji zarówno w Tustanowicach, jak i w Borysławiu; w kwietniu produkcya była jeszcze większa, niż w marcu i doszła do 15.000 wagonów; na targu ropnym ten wzrost produkcji znalazł znów wyraz w obniżeniu się ceny ropy, która spadła niżej $1\frac{1}{2}$ kor.

Wszystko wskazuje na to, że ani Borysław (Ratoczyn), ani tem bardziej Tustanowice nie są jeszcze wyczerpane, i zapewne jeszcze szereg lat musimy liczyć się poważnie z ciągłym wzrostem produkcji. Jeśli uprzytomnimy sobie, że jeszcze w roku 1900 produkcya ropy u nas była mała, nie większą niż 3 miliony cetnarów, a w obecnym roku może z łatwością dojść lub nawet przekroczyć 15 milionów cetnarów, to zrozumiemy łatwo, że operując dzisiaj innemi zupełnie ilościami ropy, musimy ciągle i nieustannie szukać nowych źródeł zbytu dla tej ropy, by opanować produkcję. Eksport nafty zagranicę jakkolwiek wzmaga się z roku na rok, nie jest w stanie spotrzebować olbrzymie ilości naszej ropy, gdyż nie jest możliwem wyparcie amerykańskiej nafty na ryn-

kach zagranicznych odrazu w większych rozmiarach; rozszerzenie zbytu na naszą naftę może odbywać się tylko powoli; koniecznem więc jest znalezienie nowego zastosowania dla ropy naszej w stanie surowym; zastosowanie to jest właściwie znane. Ropa nasza, jak to już nieraz podnosiliśmy, winna odegrać w naszym kraju wybitną rolę, jako materiał opałowy; czarny węgiel kamienny sprowadzany ze Śląska pruskiego, powinien być właściwie wyparty przez czarną płynną ropę. Ropa płynna — to jest właściwy materiał opałowy dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych we wschodniej, a nawet i zachodniej Galicyi, to jest materiał opałowy dla lokomotyw i warsztatów kolejowych w Galicyi; dzisiaj tego materiału mamy tak dużo, że ani jedna kostka węgla kamiennego pruskiego nie powinna być do Galicyi wschodniej do zakładów przemysłowych transportowaną. Dotychczas łudziliśmy się ciągle, że produkcya ropy u nas w kraju zmniejszy się, że zmniejszona produkcya automatycznie podniesie cenę ropy; fakty wskazują zupełnie co innego i podniesienie cen ropy do jakiegoś większego poziomu możliwe jest tylko przez stworzenie organizacyi i szeroki zbyt

ropy. Organizacya dzisiaj potrzebną jest prosto dla samego rozszerzenia zbytu ropy, bo tylko przez oddawanie ropy na szereg lat do pewnej centrali, kierującej sprzedażą ropy, umożliwi się zawarcie umowy na sprzedaż ropy opałowej czy to z kolejami czy z większymi fabrykami na pewien okres czasu. Nie można się dziwić ani kolejom ani żadnej większej fabryce, jeśli wahają się wprowadzić opalanie ropne zamiast węglowego, nie mając pewności, iż przez szereg lat prawidłowo i regularnie ropę otrzymywać będą.

Najbliższa przyszłość okaże, czy producenci nasi, nawet ci najdrobniejsi zrozumieli należycie sytuację i czy wreszcie we własnym interesie do organizacyi ogólnej przystąpią. Ostatnie zgromadzenie producentów we Lwowie wskazuje na to, iż to zrozumienie przenikać zaczyna coraz szersze warstwy; bardzo trafną była podniesiona przez p. Moraczewskiego na zgromadzeniu myśl, by do organizacyi przystępowały całe kopalnie, jako takie, a nie pojedynczy udziałowcy kopalni; jeśli zrozumienie takiej solidarnej organizacyi istnieć będzie między pojedynczemi właścicielami procentów netto, to najlepszym będzie to dowodem i prognozą, że organizacya się uda; jeśli jednak już w pojedynczej kopalni zapanuje różnica zapatrywań i jedni udziałowcy zechcą przystąpić, a drudzy nie, to z góry całą rzecz trzeba uważać za straconą i lepiej pozostawić rzeczy naturalnemu biegowi, zamiast robić usiłowania stworzenia organizacyi, która w zarodku swoim już będzie nosić znamiona upadku. Zarządy kopalń powinny odrazu rozpocząć, nie zwlekając, pracę skonsolidowania kopalni tak, aby kopalnia w całych 100% do organizacyi przystąpiła; nawet na właścicieli procentów brutto zarządy kopalń pewien wpływ w tym kierunku wywrzeć mogą; tem większy wpływ przy dobrych chęciach mogą wywrzeć na opornych właścicieli procentów netto.

Jeśli większość kopalń, jako całość, do organizacyi przystąpi, stworzoną będzie podstawa do racjonalnego targu ropą, wtedy dopiero rozpocząć będzie można drugą połowę zadania t. j. samą sprzedaż ropy; stanąć więc musi centralne biuro sprzedaży ropy wypo-

sażone w należyte środki z tęgim naczelnym kierownictwem; wtedy trzeba będzie również wywrzeć silny nacisk na rząd, by ułatwić wszelkie sposoby szybkiej sprzedaży ropy, wtedy będziemy mieć prawo żądać, by w swoim quasi popieraniu przemysłu rząd nie był ani małostkowym ani biurokratycznym, tylko jak dotychczas. Wtedy zapytamy się energicznie, dla czego warsztaty kolejowe dotychczas w Galicyi nie opalane są ropą, kiedy do opalania warsztatów nie potrzebną jest żadna przeróbka tej ropy i kiedy doświadczenia wykazały, że takie opalanie jest i ekonomiczne i dogodne, wtedy będziemy mieli prawo zażądać, by paleniska lokomotyw w Galicyi były natychmiast przerobione na opalanie ropą i by w tej chwili stawiano odbenzyniarnię ropy, wtedy będziemy mieli prawo żądać, by Koło Polskie zwołało do jednego zielonego stolika panów szefów sekcyi ze wszystkich ministerstw aby raz tę piekącą sprawę dla kraju załatwili, a nie ciągle jeden na drugiego składali opóźnienie załatwienia sprawy; wtedy będziemy mogli nawet mówić z zarządem marynarki albo z austr. Lloydem o opalaniu okrętów ropą, a może znajdziemy i kapitalistów, którzy postawią w Królestwie Polskiem parę rafinerij nafty obliczonych na przeróbkę naszej ropy, bo w dzisiejszych warunkach nasza ropa wytrzyma konkurencyę z kaukazką, ale najpierw i przedewszystkiem musimy być zorganizowani na szereg lat, bo inaczej w jakichkolwiek pertraktacyach, czy to z rządem, czy z instytucją prywatną utkniemy zaraz przy pierwszym pytaniu, czy podejmiemy się dostawy ropy na szereg lat.

Nasze koleje i wielki przemysł.

Dla naszej kolei nie istnieją zupełnie względy, jakimi we wszystkich cywilizowanych państwach cieszy się wielki przemysł, z którego kolej ciągnie największe zyski. Mimo ciągłych pism, prośb i memoryałów o pewne udogodnienia w komunikacyi pomiędzy stolicą kraju a największem dzisiaj, nietylko w Galicyi, ale w całej Austrii ogniskiem przemysłowem, jakim jest Boryslaw, kolej nie tylko nie zapro-

wadza żadnych udogodnień, ale nawet cofa zaprowadzone dawniej, mimo, iż to ognisko przemysłu rośnie z rokiem każdym i ciągle nowe miliony przysparza kolei.

I znów pierwszy maj, zamiast udogodnień w komunikacji, przyniósł nam tylko nowe zawody i rozczarowania. Oddawna już mieliśmy solennie przyrzeczony przyspieszony pociąg ze Lwowa do Borysławia i z powrotem, który miał się zatrzymywać tylko na wielkich stacjach, a zarazem miał stanowić połączenie z nocnym pociągiem pospieszonym do Wiednia, pociąg ten wstawiono już nawet do rozkładu od 1-go maja, ale w ostatniej chwili podobno dla braku lokomotyw, pociąg ten został tylko na papierze. Dzisiaj jazda do Borysławia trwa 4 godziny (przestrzeń wynosi 114 klm.) i łatwo sobie wyobrazić, jaka jest to olbrzymia strata dla przemysłowca, który, mając interes w Borysławiu, musi na jazdę tam i z powrotem trać cały dzień. Tyle czasu traci tam i z powrotem mieszkańiec Berlina, mający interes w Hamburgu, a przestrzeń pomiędzy Berlinem a Hamburgiem wynosi 286 klm.

Nasza kolej jest widocznie zdania, iż przemysłowiec galicyjski może jeździć i pracować blisko 3 razy powolniej i że nam w naszym przemyśle wystarczy tempo furmanki zaprzężonej wołami.

Borysławscy przemysłowcy naftowi, chcąc oszczędzić na czasie, odbywali podróz z Borysławia do Lwowa częściowo nocą wyjeżdżając z Borysławia o godzinie 3 rano i do 1 maja mieli przynajmniej to udogodnienie, że przy tych pociągach kursował jeden wóz bezpośredni. Od 1 maja wóz ten został skasowany i na tej krótkiej przestrzeni trzeba się przesiadać 2 razy w Drohobyczu i Stryju.

A oto jak kolej dotrzymuje swoich zobowiązań co do terminowej dostawy podróżnych: Pomiędzy Borysławiem a Drohobyczem kursuje lokalny pociąg, który ma wyjeżdżać z Borysławia o godzinie 2:30 popołudniu. Pociągu tego używają przemysłowcy borysławscy, którzy w godzinach popołudniowych mają w Drohobyczu terminy w sądzie lub posiedzenia swych spółek, pociąg ten jednak prawie nigdy z Borysławia nie wychodzi w oznaczonym czasie, lecz pół godziny lub godzinę później. Zapytujemy się, poco w takim razie rozkład jazdy?

Poco ludzenie podróżnych i szkody, na jakie przez to podróżni, ludzie mający drogi czas i różne terminy, są narażeni?

Widocznie kolej nie może pogodzić się z tą myślą, że w Galicyi istnieje taki wielki przemysł, który wymaga szybkiej i punktualnej komunikacji i wogóle europejskich stosunków.

Przemilczamy na razie o oplakanych stosunkach na stacyi towarowej w Borysławiu. Dość powiedzieć, że pomiędzy Borysławiem a Drohobyczem, stacyami, gdzie dziennie się ekspeduje 400 do 500 wagonów ropy i tyleż próżnych cystern nadchodzi, niema dotąd drugiego toru dla szybszej ekspedycyi pociągów.

Ustawa

o rozdzieleniu wewnętrznej konsumpcyi nafty w Rumunii.

Rumuński parlament uchwalił ustawę, normującą rozdział konsumpcyi nafty; ustawa ta skierowaną jest przeciw dążnościom zmonopolizowania przemysłu naftowego przez Standard Oil Co. w Rumunii. Tekst nowej ustawy zawdzięczamy piśmie: „Revue de Petrole“.

I. Rozdział.

Rozdział konsumpcyi.

Art. 1. Ustawa niniejsza upoważnia rząd do przeprowadzenia rozdziału ogólnej konsumpcyi nafty świetlnej pomiędzy rafinerje już istniejące, lub powstać mające.

Art. 2. Rozdział przeprowadzonym zostanie na zasadzie zdolności przeróbki każdej poszczególniej rafinerji. Zdolność przeróbki każdej rafinerji unormowaną zostanie wedle ilości ropy, jaką w ciągu roku przerobić jest w stanie.

Art. 3. Rafinerje, mogące przerobić nie więcej jak 40.000 ton ropy rocznie, otrzymają przy rozdziale podwyżkę 200% w stosunku do ich zdolności przeróbki, wobec rafinerji, które przerabiają więcej niż 40.000 ton ropy rocznie; te zaś rafinerje, których zdolność przeróbki nie przekracza 10.000 ton ropy rocznie, otrzymają w stosunku do swej zdolności przeróbki podwyżkę 400%, wobec

rafineryj przerabiających więcej niż 40.000 ton ropy rocznie.

Art. 4. Prowadzenie rafinerij, które nie są w stanie fabrykować produktu odpowiadającego przepisom regulaminu*) jest jak najsurowiej wzbronione. Istniejące rafinerie, które powyższego warunku nie dopełniają, zostaną zamknięte i nie wolno im będzie podjąć ruchu tak długo dopóki nie zaopatrzą się w aparaty dla fabrykacji nafty świetlnej, odpowiadającej przepisom obowiązującego obecnie regulaminu i ew. późniejszym przepisom dodatkowym.

Art. 5. W miesiącu kwietniu każdego roku przedkładać będzie minister skarbu radzie ministrów projekt rozdziału ogólnej konsumeyi nafty pomiędzy te istniejące rafinerie, które są w stanie produkować naftę, odpowiadającą przepisom regulaminu. Po zatwierdzeniu rozdziału przez radę ministrów, zawiadomi ministerstwo skarbu każdą rafinerię o przydzielonym jej w danym roku kontyngencie ropy.

W razie nadwyżki produkeyi postępuje się następująco: rafineria eksportująca musi wywóz udowodnić wykazami ekspedycy i załadowania, tudzież wszelkimi aktami, jakich od niej kontrolujące organy ministerstwa skarbu zażądają; jeżeli zaś rafineria nadwyżki produkeyi nie wywozi, w takim razie musi ją zamagazynować we własnych zbiornikach, zaplombowanych pieczęcią agenta ministerstwa skarbu, który każdej fabryce dla pobierania taks rządowych i opłat gminnych przydzielonym zostanie.

Art. 6. Gdyby którakolwiek z rafinerij przestała istnieć, względnie nie była w stanie, lub nie chciała dostarczyć wyznaczonego jej przez rząd udziału w ogólnej konsumeyi, wstąpią w jej miejsce wszystkie inne rafinerie, rozdzielając opróżniony kontyngent w stosunku do swego udziału w ogólnej konsumeyi.

Podwyższenie kontyngentu, spowodowane zarówno powyżej wymienioną przyczyną,

*) Regulamin dotyczący fabrykacji i sprzedaży produktów destylacji oleju skalnego, sankcyonowany dekretem nr. 3820 z 1. grudnia 1892, zmieniony dekretem 2386 z 8. czerwca 1893 i dekretem nr. 4344 z 22. grudnia 1893.

jak i wzrostem konsumeyi, rozdzielonem zostanie pomiędzy wszystkie rafinerie w myśl przepisów art. 1., 2. i 3. a ministerstwo skarbu pisemnie zawiadomi każdą rafinerię, jaka ilość przypadła jej w udziale.

II. Rozdział.

Cena sprzedaży.

Art. 7. Rząd oznacza maksymalną cenę, po której obowiązane są rafinerie sprzedawać naftę świetlną.

Cena ta, ustanawiana przy wysyłce nafty z rafinerji rozumie się za 100 kg. i obliczana będzie w sposób następujący: ustanawia się cenę pomiędzy 4 a 450 lei, przedstawiającą koszty produkeyi i zysk fabrykanta; do tej cyfry dodaje się przeciętną cenę za 100 kg. ropy dostarczonej fabryce. Suma z powyższych dwóch cyfr daje maksymalną cenę sprzedaży nafty, obowiązującą dla wszystkich rafinerij.

Art. 8. Cenę tę ustanawia się w kwietniu na trzy miesiące i utrzymuje się ona bez zmiany tak długo, dopóki przeciętna cena ropy pozostaje niezmienną. Jeżeli po upływie tych 3 miesięcy przeciętna cena ropy dozna zmiany, t. j. obniży się, lub pójdzie w górę, to równolegle ze zmianą ceny ropy zmienia się także maksymalna cena nafty.

Art. 9. Zarówno cenę, jak i wszelkie jej zmiany ustanawia i reguluje rada ministrów na wniosek ministra skarbu, który zawiadamia o tem wszystkie rafinerie,

III. Rozdział.

Kary.

Art. 10. Właściciel rafinerji, która w ciągu roku odda na rynek większą ilość nafty, aniżeli wynosi przepisany jej przez ministerstwo kontyngent, ukarany zostanie grzywną równającą się 100-krotnej wartości nadwyżki nafty, sprzedanej ponad dozwolony kontyngent.

Agent ministerstwa skarbu, przydzielony rafinerji obłożonej karą, zostanie złożonym z urzędu i skazany na 2 miesiące więzienia, a zarazem traci prawo piastowania publicznych urzędów.

Właściciel rafinerji i dopuszczający się tego samego przekroczenia w 2 po sobie następujących latach, oprócz wymienionej po-

wyżej kary musi wstrzymać ruch fabryki przez 3 miesiące i odstąpić $\frac{1}{4}$ swego udziału w rocznej konsumpcji w roku, w którym przekroczenie popełnił.

Art. 11. Kto dostarczy na rynek naftę, nie odpowiadającą przepisom regulaminu, ukarany zostanie grzywną w wysokości 2000 do 5000 lei.

W razie powtórzonego przekroczenia, ukarany zostanie podwójną grzywną i zamknięciem fabryki.

Urzędnicy rządowi, którzy mieli możliwość wykonania kontroli co do jakości nafty, a którzy mimo to dopuścili do przekroczenia ustawy, zostaną pozbawieni swego dotychczasowego urzędu i tracą prawo piastowania publicznego urzędu w przyszłości.

Art. 12. Kto odpadki miesza z benzyną i mieszaninę tę jako naftę na rynek wprowadza, podlega karze pieniężnej 5—10.000 lei i więzieniu do trzech miesięcy.

W razie powtórzenia się tego samego przestępstwa, oprócz kary pieniężnej i więzienia zostanie ukarany właściciel zamknięciem rafinerii raz na zawsze.

Kto o popełnionem nadużyciu doniesie władzy otrzyma 75% ściągniętych grzywien.

Art. 13. Właściciele rafinerii sprzedający naftę po cenie wyższej, aniżeli ustanowiona przez rząd, ukarani zostaną grzywną w wysokości 2.000—10.000 lei.

W razie powtórzenia się, grzywna zostanie podwojona, a w każdym następnym wypadku grzywna poprzednia podwojona zostanie.

Art. 14. Wymienione w ustawie niniejszej kary wymierzane będą:

1. przy złożeniu z urzędu funkcyjariusza państwowego przez ministra, któremu dany funkcyjariusz podlega;

2. grzywny przez ministra skarbu, na podstawie sprawozdania o popełnionem przekroczeniu; w tym wypadku przysługuje zasądzonemu prawo apelacji do trybunału w ciągu 15 dni od ogłoszenia sprawozdania; trybunał ogłasza wyrok swój bezwzględnie i definitywnie, bez prawa rekursu;

3. w razie skazania na karę więzienia i utratę prawa piastowania urzędów, odsyła minister skazanych przed trybunał, który

wydaje wyrok natychmiast, z prawem apelacji u dworu.

IV. Rozdział.

Składy i sprzedaż detaliczna.

Art. 15. O ile rafinerie same nie przystąpią do budowy zbiorników na naftę na stacjach kolejowych i w portach, by w ten sposób przyczynić się do podniesienia konsumpcji i dostarczać ludności tańszej nafty, przysługuje ministrowi skarbu prawo budowy takich zbiorników na koszt państwa, wedle typu zbiorników przyjętych w kilku rafineriach istniejących już przed wprowadzeniem w życie niniejszej ustawy. W tym celu zażąda minister skarbu potrzebnego kredytu.

Czynsz, jaki rząd pobierać będzie za najem swych rezerwoarów wynosić będzie tylko 5% od kosztów budowy i 5% na amortyzację.

Art. 16. Wszystkie składy, bez względu na to, czy istniały już przed wejściem w życie niniejszej ustawy, czy też później dopiero zbudowane zostały przez rząd lub rafinerie, zobowiązane są każdemu odbiorcy dostarczyć naftę w beczkach do minimalnej ilości 150 kg., przysługuje im jednak prawo dostarczania również mniejszych ilości.

Przepisy przejściowe.

Art. 17. Ustawa niniejsza wejdzie w życie najpóźniej 1. października 1908. Pierwszy rozdział konsumpcji, w myśl przepisów rozdziału I. i pierwsza cena nafty unormowana na trzy miesiące w myśl rozdziału II. oznaczone zostaną wyjątkowo w miesiącu poprzedzającym wejście w życie niniejszej ustawy.

Zaborcza polityka trustu amerykańskiego w Niemczech.

(Dokończenie).

Przewaga Standardu nad grupą Banku niemieckiego polega na licznych błędach taktycznych tej ostatniej, w pierwszym rządzie na zbyt szybkiej ekspansji, mimo braku należytego oparcia. Dla tego też przedsiębiorstwa naftowe niemiecko-rumuńskie finansowane przez Diskontogesellschaft, biorąc na-

ukę z niepowodzenia Banku niemieckiego, występują narazie z nadzwyczajną rezerwą i czekają aż dostatecznie się w sobie skonsolidują, by w odpowiednim czasie mogły znacznymi zasobami podjąć skuteczną politykę. Pertraktacye Europejskiej Unii z towarzystwem Standard nie wskazują na to, by amerykanie w walce tej ulegli.

I chociaż w ostatnim dziesięcioleciu, miało towarzystwo Standard do pokonania cały szereg poważnych nieprzyjaciół w Niemczech, do których zaliczyć należy prócz wymienionych powyżej grup także i towarzystwo Shell Transport & Trading Co., które dopiero przy zawiązaniu Europejskiej Unii ustąpiło z europejskich rynków naftowych, i chociaż towarzystwo Standard bezustannie wrogów swych bacznie ataczać musiało kontrolą, mimo to wytrwale pracowało i nadal nad przeprowadzeniem swego programu t. j. nad ujarzmieniem niemieckiego handlu naftowego. Wszystkich importerów nafty amerykańskiej zdołał trust opanować (wyjawszy Pure Oil Co.) i dążył dalej do pokonania grosistów względnie pośredników. Program swój wykonał trust z nadzwyczajną przezornością i energią, ale i z bezwzględną srogością.

Warunkiem przedwstępnym dla pokonania grosistów było utworzenie składów w miastach będących ich siedzibą, a w dalszym ciągu budowa rezerwoarów zbiorowych. Od założenia Deutsch-Amerikanische Petroleum Gesellschaft bardzo wiele w kierunku tym działośo. Dzisiaj posiadają organizacye trustowe rezerwoary w całych Niemczech.

1. D. A. P. G. posiada rezerwoary zbiorowe w 27 miastach,
2. Mannheim-Bremer Petroleum Gesellschaft w 4 miejscowościach,
3. Königsberger Handelskompagnie w 7 miastach,
4. Petroleumraffinerie vorm. Aug. Korf w 7 miastach,
5. American Petrol Co. w 8 miastach,
6. Westfälische Petroleum Gesellschaft w 1 mieście.

Przedsiębiorstwa konkurencyjne posiadają także znaczne składy, i tak:

Deutsch-Russische Naphtaimport-Gesellschaft w 4 miejscach;

Petroleumprodukte-Gesellschaft w 5 miastach;

Pure Oil Co. w 8 miastach.

Galicyjskie organizacye eksportowe w Niemczech założone przez Towarzystwo ake. dla austr. i węg. produktów naftowych „Olex“ są następujące:

„Ostdeutsche Petroleum-Ges. m. b. H.“ w Wrocławiu;

„Sächsische Petroleum-Import Ges. m. b. H.“ w Dreźnie;

„Süddeutsche Petroleum-Ges. m. b. H.“ w Moguncyi i Frankfurcie n/M.;

„Rheinische - Petroleum - Vertriebs-Ges. m. b. H.“ w Düsseldorfie.

W ostatnich czasach założyło towarzystwo „Olex nową firmę: „Deutsch-Österreichische Petroleum-Ges. m. b. H.“ w Hamburgu. Rezerwoary towarzystwa „Olex“ znajdują się w Schönriesen, Magdeburgu, Hamburgu, Mannheim, Offenbach, Moguncyi, Deppendorf, Brunświku, Erfurt, Gera, Herdt n/R., Feldkireh, Malta k. Poznan'a.

Po pokonaniu importerów rozpoczął trust akcyę około wyeliminowania handlu en gros. Jednym z środków było, jak wspomnieliśmy, budowanie własnych rezerwoarów w całych Niemczech. Bardzo skutecznym okazał się również inny środek; mianowicie tow. D. A. P. G., względnie inne organizacye trustowe, postawiły za warunek grosistom, iż towar dostarczany im będzie tylko do siedziby ich firmy, zaś dalsza ekspedyeya w cysternach grosistów jest wzbrniona, innemi słowy grosistom ograniczono zbyt towaru wyłącznie na ich siedzibę, uniemożliwiając dostawę towaru detallistom zamieszkałym poza obrębem danej miejscowości. Spotykamy tu po raz pierwszy, iż kupecowi nie wolno dysponować do woli zakupionym towarem. W umowie takiej zobowiązuje się kupiec nabywać towar tylko u trustu, który przypisuje mu cenę sprzedaży i miejsce zbytu, co dziesięć dni musi kontrahent przedłożyć wykaz sprzedanej nafty z podaniem poszczególnych odbiorców t. j. nazwiska, miejsca zamieszkania, ilości zakupionej nafty i ceny kupna i sprzedaży nafty. Pod naporem opinii publicznej zostały kon-

trakty później nieco zmienione, ale trust i nadal normował cenę sprzedaży, co pozwalało mu jaknajdokładniej kontrolować zysk kupeca.

Samodzielnych grosistów tolerowano tylko tam, gdzie ich potrzebowano. W miastach portowych i na rynkach wewnętrznych, gdzie trust posiada swe składy, stał się kupiec en gros zupełnie zbędnym, chyba że dostarczał nafty drobnym detailistom na miejscu. W niektórych miastach posiadają grosiści znaczne składy, tor przemysłowy i pokaźny park cysternowy; w licznych wypadkach zezwalał trust na walkę grosistów między sobą, z której jeden wychodził zwycięzcą i zdawać by się mogło, iż kupiec en gros posiadający znaczne instalacje transportowe i składy reprezentuje nową potęgę, lecz było to tylko złudnym pozorem.

Pozornie niezawisły grosista, był tylko etapem w pochodzie zdobywczym trustu. W miejsce żaglowców, przewożących naftę w beczkach, zaprowadzono parowce cysternowe, z których produkt pompowano do zbiorników, lub rzecznych statków cysternowych, dostarczających naftę grosistom w głąb kraju; grosiści przewozili naftę cysternami trustu do własnych składów, zaś dostawa beczkowa zachowaną została tylko w obrocie między grosistami a detailistami. Stanowisko grosistów cierpiało także na tem, iż detailiści zapotrzebowanie swe pokrywali tylko w pewnej porze roku, wskutek czego nie opłacały się grosistom ich własne instalacje, wymagające znacznego kapitału, tembardziej, iż trust stawiał im do dyspozycyi swoje instalacje za opłatą pewnego czynszu.

Stały upadek handlu en gros stworzył dla trustu konieczność objęcia handlu drobiazgowego w takiej formie, która by pozwoliła zaoszczędzić bądź co bądź weale pokaźne koszta. W licznych wypadkach odsprzedawali grosiści swe przedsiębiorstwa, zachowując tylko firmę; czasami wypierano grosistów przemocą, oferując detailistom naftę po niższych cenach.

Zbliżenie się trustu do detailistów i ujarznienie ich zupełnie łączy się z zaprowadzeniem miastowych wozów cysternowych. Tow. D. A. P. G. postępowało przytem w sposób następujący. Na stacjach kolejowych budo-

wano zbiornik ziemny, do którego wypróżniano wagony cysternowe. Ze zbiornika ziemnego napełnia się wozy cysternowe, przeznaczone do kursowania w mieście. Wozami tymi o pojemności 1.500—3.000 litrów dostarcza się nafty detailistom do mierników, odstępowanych przez trust bezpłatnie, pod warunkiem pobierania nafty wyłącznie u tow. D. A. P. G. Gdzie wypróżnianie wozów do miernika było zakazanem, dostarczał trust nafty zapomocą wozów złożonych z beczek blaszanych. W każdej miejscowości kieruje ruchem zastępca trustu, pobierający odpowiedzialną prowizję, wynoszącą $\frac{1}{6}$ — $1\frac{1}{2}$ fen. od litra. Prócz tego utrzymuje trust mnóstwo agentów dla akwizycyi odbiorców, pozyskiwania detailistów etc. W pierwszych czasach miał trust dość ciężkie zadanie z dostawą nafty detailistom, wobec przestarzałych przepisów o magazynowaniu materiałów zapalnych. Dzięki zaprowadzeniu hermetycznych naczyń i napełniaczy, zdołano prawie wszędzie uzyskać zezwolenie na magazynowanie w handlu drobiazgowym 600—1.200 kg. nafty. Przeciw ewentualności, iż ruch wozów cysternowych uważanym by mógł być jako przemysł domokrajny, zaradzono w ten sposób, iż kupecy podpisywać musieli formularze, przez co nadano interesowi charakter wykonywania poprzedniego zamówienia. Naturalnie, iż przedsiębiorstwa konkurencyjne posługiwały się tymi samymi środkami. Dostawa nafty w wozach cysternowych, zapoczątkowana w r. 1891 rozwijała się powoli i dopiero od r. 1901 zorganizowaną została na szerszą skalę. Dziś nietylko drobna sprzedaż nafty, ale i sklepy korzenne i inne handle zaopatrują się w naftę z wozów cysternowych, a ilość kupeców sprzedających naftę en detail wzrosła niezmiernie. Dalszą korzyść osiągnął trust przez bezpośrednie zetknięcie się z detailistami w tem, iż usunął pratykowany przez pośredników zwyczaj mieszania nafty amerykańskiej z rosyjską lub galicyjską, a nawet wróg trustu przyznać musi, iż wpłynęło to dodatnio na jakość nafty. Kontrakty zawierane przez D. A. P. G. z detailistami uznane zostały przez poważnych prawników jako nieprawne, i sprzeciwiające się dobrym obyczajom; ale gdyby trust nawet zmienił

formę tych kontraktów, istota ich z pewnością nie ulegnie zmianie, a zanim rząd się zajmie uregulowaniem tej kwestyi, poniesie handel naftowy w Niemczech niepowetowane straty. Dalsze rozszerzenie praktykowanej przez trust bezpośredniej dostawy nafty odbiorcom, wyklucza wprowadzenie państwowego monopolu naftowego na zasadzie udziału państwa w zyskach, względnie umiarkowanej ceny nafty dla konsumentów. Nie ulega wątpliwości, iż trust chętnie poniesie koszt nawet 50 milionów marek dla zorganizowania dostawy nafty wprost konsumentowi do domu w blaszankach, byle tylko utrwalił swą potęgę na rynkach europejskich. Ostatecznym zatem celem trustu, jest wykluczenie zupełne handlu detalicznego, dostawa nafty wprost konsumentowi bez jakiegokolwiek pośrednictwa. I gdy wreszcie zdolają Amerykanie zdusić handel drobny, wtedy żaden monopol państwowy nie będzie w stanie oprzeć się o szerokie koła detaliistów, lecz rząd zniewolonym chyba będzie sprzedaż nafty prowadzić przez własnych funkcyjaryuszy, co pociągnęłoby za sobą bardzo wysokie koszty i nie dałoby spodziewanych rezultatów.

* * *

Rozwój handlu naftowego w Niemczech stanowić winien dla innych krajów poważną naukę iż przez pozostawienie wolnej ręki trustowi w innych krajach, narażają one swój handel naftowy na podobny los jak Niemcy. I Austrii grozi poważne niebezpieczeństwo zupełnej zależności od trustu, stanowiącego silną, jednolitą potęgę wobec rozdrobnionego, niezorganizowanego i niezgodnego przemysłu naftowego. Wprawdzie Austria posiada własny, stale się rozwijający przemysł naftowy, i trudno dopatrzeć się racyi, dla której Amerykanie miliony inwestują tam, gdzie monopol ich, w bliskiej przyszłości przynajmniej, nie da się urzeczywistnić, ale zwrócić należy pilną uwagę na to, iż trust przemocą chce wtargnąć w austriacki przemysł naftowy, zwłaszcza rafinerijny, a jak nas doświadczenie uczy, polityka trustu była zawsze z góry do najdrobniejszych szczegółów obmyślana. Amerykanie odznaczali się zawsze wytrwałością i z mrówczą cierpliwo-

ścią usuwali przeszkodę za przeszkodą, nie ustępując na cal z wytkniętej drogi. Podobnej taktyki trzymają się Amerykanie i w Austrii. Nie chwilowe korzyści mają oni na oku, ale długoletnią pracą podkupują się pod teren, na którym osiąść zamierzają i przygotowują go dla swych celów. Z tego względu austriacki przemysł naftowy bacznie okiem winien śledzić taktykę trustu w Austrii.

Produkcya ropy w Ameryce w r. 1907 i jej rozwój w ostatnich latach.

I.

Mamy wszelki powód największą uwagę poświęcić amerykańskiej produkcyi surowca naftowego w ostatnich latach, gdyż jest ona w pierwszym rzędzie miarodajną dla ukształtowania się ogólnego położenia przemysłu naftowego. Pozatem nastąpiły w produkcji surowca w Ameryce tak ważne i zasadnicze zmiany, iż pominawszy ich nadzwyczajne ekonomiczne znaczenie dla ogółu, specjalnie wśród przemysłowców naftowych obudzić muszą żywe zainteresowanie. Najważniejszym objawem produkcji surowca naftowego w Ameryce, jest jej nadzwyczajny wzrost, który zapowiadał się już od r. 1901, lecz dopiero w ostatnich trzech latach, zwłaszcza zaś w roku ubiegłym niebywają osiągnął wysokość. Zjawisko to tem bardziej zasługuje na uwagę, iż z końcem ubiegłego stulecia produkcya ropy w Ameryce, jeśli się wprost nie obniżyła, to przecież wykazywała zastój w rozwoju, który dał powód do bardzo pesymistycznych zapatrywań i zagrażał przyszłości amerykańskiego przemysłu naftowego.

Jak powszechnie wiadomo, ograniczała się produkcya ropy w Ameryce od swego powstania przez długi szereg lat, wyłącznie do stanów wschodnich. Z kolebki swej w Pensylwanii i Nowym Jorku rozszerzył się przemysł naftowy szybko na stany sąsiednie West-Virginia, Kentucky, Tennessee i południową część stanu Ohio. Są to najstarsze, najobszerniejsze i najlepsze tereny naftowe w Ameryce, znane pod nazwą obszaru appalachijskiego, które w pierwszym stadium ro-

zwoju amerykańskiego przemysłu naftowego i w okresie późniejszym grały nader wybitną rolę i nadawały ton i charakter całemu przemysłowi, a dziś jeszcze tworzą jego podstawę.

Z tąd rozszerzył się przemysł naftowy na północno-zachodnią część Ohio, a w dalszym ciągu na stan Indiana, gdzie odkryto bardzo ważne terytorium naftowe t. zw. obszar Lima; pokłady ropne w Lima dostarczają co prawda ropy gorszej jakości, lecz nadzwyczajna ich obfitość stanowiła bardzo ważny czynnik w rozwoju amerykańskiego przemysłu naftowego. W latach osmdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia, dobyto z pokładów appalachijskich i limańskich, olbrzymie wprost ilości ropy, i dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych nastąpił pewien zastój w produkcyi obu tych obszarów. Zastój ten w dalszym rozwoju starszych terenów ropnych nastąpił wszakże w okresie nadzwyczaj wysokiej produkcyi, która utrzymywała się na poziomie 50 milionów beczek mniej więcej przez 10 lat tj. do r. 1904: — odtąd datuje się znaczne obniżenie się produkcyi terenów amerykańskich.

Obniżenie się produkcyi bardzo dotkliwie dałoby się we znaki amerykańskiemu przemysłowi naftowemu, mimo wysokiego stopnia rozwoju i wzorowej organizacyi, gdyby nie nagła pomoc z innej strony. Pomoc ta w postaci zupełnie nowych pokładów ropy niezawisłych od terenów dawniejszych była zrazu tylko ilościową, gdyż spowodowała tylko wzrost produkcyi surowca, nie przynosząc całemu przemysłowi naftowemu, a zatem i przemysłowi rafineryjnemu zbyt wielkich korzyści. Położenie przemysłu naftowego po odkryciu nowych terenów w południowej części stanów Teksas i Luizyana i złóż ropy w Kalifornii pozostało prawie niezmienione, i dla pokrycia zapotrzebowania nafty i lżejszych produktów naftowych musiano ucieknąć się do znacznych zapasów ropy appalachijskiej i limańskiej, które dotkliwie uszczuplone zostały. Nowo odkryte tereny w Teksas, Luizyanie i Kalifornii dały ropę ciężką, ze znaczną domieszką as-

faltu, w szczególności ropa teksańska i luizyńska zawierała pokaźną ilość siarki, także nie nadawała się do fabrykacyi nafty świetlnej, lecz znalazła zastosowanie, jako płynny materiał opałowy t. zw. liquid fuel oil. Produkt ten stanowił nowy typ surowca naftowego, ropę opałową; olbrzymie ilości tej ropy, jakie kopalnie w Teksas, a zwłaszcza w Kalifornii rzuciły na rynek, dały popęd do jaknajszerszego stosowania surowca naftowego do celów opałowych w Ameryce. Dzięki nadzwyczajnej wydajności powyższych terenów podniosła się produkcyja ropy w Ameryce z początkiem bieżącego stulecia do bardzo wysokiego poziomu, lecz jak już wspomnieliśmy, nie wpłynęło to wcale na korzystniejsze ukształtowanie się fabrykacyi nafty. Dopiero przed trzema laty przemysł naftowy rafineryjny otrzymał nowe zasiłki surowca naftowego przez odwiercenie obfitych złóż ropnych w stanie Illinois. Tereny w Illinois, łączące się z obszarami naftowymi północno-wschodniej części stanu Ohio i Indyan, dają ropę pokrewną ropie limańskiej. Prócz tego natrafiono na bogate pokłady ropne w stanach Kansas i Oklahoma, t. zw. Midlandterritory, a ropa z tych pokładów, chociaż nie dorównuje pod względem dobroci ropie appalachijskiej, to przecież nadaje się wcale dobrze do fabrykacyi nafty. Ropa z Midland i Illinois położyła wreszcie kres dotkliwemu brakowi surowca dla przeróbki na naftę świetlną, a wskutek olbrzymiego rozwoju obu powyższych obszarów w stosunkowo krótkim czasie, produkcyja ropy Stanów Zjednoczonych osiągnęła niebywałą dotychczas wysokość.

Bardzo ciekawym jest skład poszczególnych gatunków ropy amerykańskiej, zwłaszcza nowszych w Europie mniej znanych, z tego względu podajemy odnośne daty na podstawie „Report of Commissioners of Corporations on the Petroleum Industry May 1907“ t. j. na podstawie sprawozdania komisarza korporacyj kupieckich, przedłożonego prezydentowi Rooseveltowi z okazji procesu przeciw towarzystwu Standard Oil Company.

Gatunki ropy.

Produkty	Appalachij- ski	Lima- Indiana	Illinois	Oklahoma (Middle Konti- nent)	Texas-Loui- siana	Kalifornia	Corsicana*)	Kolorado**)
Lekkie produkty, Gazolina, Benzyna, Ligroina etc.	12·0	11·5	3·5	11·0	3·0	6·0	7·0	3·5
Oleje świetlne	67·0	43·0	39·0	41·0	15·0	18·0	50·0	35·0
Smary	12·5	15·0	—	—	6·0	1·5	—	3·0
Olej solarowy wzgl. gazowy, ropa opał. (wraz z ropą asfal- tową i asfaltem)	4·0	25·0	56·0	25·0 20·0	45·0 28·0	72·0	— 40·0	— 55·0
Parafina	2·0	2·0	—	—	—	—	—	—
razem	97·5	96·5	98·5	97·0	97·0	97·5	97·0	96·5

*) Corsicana jest miejscowością w środkowym Teksas, gdzie eksploatuje się nieznaczną ilość ropy lekkiej, odmiennego typu niż ropa teksańska.

***) Kolorado posiada wśród innych niewymienionych stanów stosunkowo wyższą produkcję.

Po ogólnych wywodach mających na celu scharakteryzowanie zmian, jakim produkcja ropy w Ameryce w ostatnich latach podlegała, przejdziemy do cyfr statystycznych.

Wedle opublikowanych dotąd wykazów wynosiła produkcja ropy Stanów Zjednoczonych w r. 1907. — 165, 637, 979 beczek, czyli licząc beczkę po 160 kg, 265, 020, 86, cetn. metr. Produkcja ropy w r. 1906 wynosiła 126,493.936 beczek, czyli 202.390.297 em., nadwyżka zatem w r. 1907 wynosiła

29,144,043 beczek, tj. 62.630.490 em. czyli 30.90%. Nadwyżka w r. 1907 dorównuje rocznej produkcji ropy Stanów Zjednoczonych w latach 1890—1894, i nie jest o wiele niższą od rocznej produkcji ropy w Rosyi, natomiast przewyższa produkcję galicyjską lub runońską 5—6 razy. To daje nam obraz olbrzymiego rozwoju amerykańskiego kopalnictwa naftowego w ostatnim roku.

Zajmującym jest zestawienie produkcji ropy w Ameryce w ostatnich latach, które podajemy poniżej:

1901	69,389.194	beczek	czyli	111,022.710	e. m.
1902	88,766.916	"	"	142,027.065	"
1903	100,461.337	"	"	160,738.139	"
1904	117,080.960	"	"	187,329.536	"
1905	134,717.580	"	"	215,548.128	"
1906	126,493.936	"	"	202,390.297	"
1907	165,637.979	"	"	265,020.786	"

Po nieznacznym obniżeniu się w roku 1906 osiągnęła w roku ubiegłym produkcja ropy w Stanach Zjednoczonych najwyższą dotąd cyfrę, przewyższając maximum r. 1905 o pokaźną ilość 31 milionów beczek, czyli 22,8⁰/₀. Wobec olbrzymich dotychczasowych cyfr amerykańskiej produkcji surowca ponowny wzrost jest zjawiskiem w historii rozwoju przemysłu naftowego dotąd niebywałym. Przyjrząwszy się cyfrom od początku bieżącego stulecia zatem od r. 1901, widzimy w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 96,248.000 beczek czyli o 138⁰/₀, z r. 1903 wzrost o 65.276.042 beczek czyli 65⁰/₀, z r. 1904 wzrost o 48.557.019 beczek czyli 4⁰/₀. Olbrzymie te cyfry tłumaczą nam panujące stanowisko Ameryki w przemyśle naftowym całego świata. I chociaż przemysł naftowy w Europie i Indyach w ostatnich latach również znacznie się rozwinął, to jest jednak stopień jego rozwoju, w porównaniu z produkcją amerykańską minimalnym, a że przemysł naftowy rosyjski, będący dotąd jedynym konkurentem Ameryki na rynkach światowych, wstrzymany został przez ciężkie klęski z swym rozwojem, przeto nad przemysłem naftowym całego świata dominuje Ameryka, oparta o nieprzebrane bogactwa swych olbrzymich obszarów naftowych.

KRONIKA.

Personalia. Dr. Józef Grzybowski docent geologii uniwersytetu krakowskiego zamianowany został nadzwyczajnym profesorem tej samej katedry.

Wycieczka urzędników ministerjalnych do Borysławia. 28. kwietnia odbyło się w Borysławiu posiedzenie komitetu dla przyjęcia urzędników ministerjalnych, którzy w liczbie 60-ciu w tem dwóch ministrów mają przybyć 9. czerwca do Borysławia. W posiedzeniu wziął także udział przybyły do Borysławia c. k. starosta górniczy pan radca dworu Riel. Komitet ułożył następujący program zwiedzenia Borysławia i Tustanowic. Wysłanymi przez komitet do Truskawca powozami przyjadą goście o godz. 11-tej do Tustanowic i natychmiast grupami rozpocznie się zwiedzenie kopalni naftowych, następnie goście zwiedzą tłocznie ropy, rezerwoary ropne i urządzenia ekspedycyjne ropy na stacyi kolejowej; ze stacyi powrócą powozami do Borysławia, zwiedzenie kopalni wo-

sku ziemnego i o godzinie 3-ciej obiad w kasynie naftowej w Tustanowicach. Komitet podzielił się już na 3 sekcye: gospodarczą, bankietową i techniczną (zwiedzenie kopalni), z których każda będzie pilnować przydzielonych sobie czynności. Prezesem komitetu na miejsce obrano posła Franciszka hr. Zamoyskiego, całe przyjęcie odbędzie się pod egidą Krajowego Towarzystwa naftowego. O szczegółach programu Krajowe Towarzystwo naftowe zawiadomiło już Krakowski Związek turystyczny.

Organizacja producentów surowca naftowego. 29. kwietnia odbyło się we Lwowie w sali hotelu Żorża zgromadzenie producentów naftowych, w którem wzięło udział około 50 przemysłowców naftowych; uchwalono dla wspólnej sprzedaży ropy utworzyć stowarzyszenie z ograniczoną poręką jako Krajowy Związek producentów ropy; omówiono ogólne zasady stowarzyszenia. Udział jeden ma wynosić tylko 25 koron; natomiast Związek ma pobierać od sprzedanej ropy 2¹/₃⁰/₀ przy cenie ropy 2 korony, a 5 pr. od nadwyżki ponad 2 korony; kapitał z tej prowizji ma być użyty na cele administracyjne i cele inwestycyjne; poruszono dalej na wniosek p. Moraczewskiego bardzo trafną myśl, aby do Związku przystępowały, o ile się da, całe kopalnie, a nie poszczególni udziałowcy. Do szczegółowego opracowania statutów wybrano komitet z 10-ciu, w skład którego weszli pp. Wolski, dr. Goldhamer, dr. Pachtman, dr. Bartoszewicz, Perutz, Moraczewski, Długosz, dr. Reiter, dr. Schrenzel i dr. Spitzman. Komitet 2. maja odbył w biurze Krajowego Towarzystwa naftowego posiedzenie, które trwało od 3-ciej popołudniu do 1-szej w nocy i na podstawie referatów pp. dra Goldhamera i dra Pachtmana ułożył ostateczną redakcję statutów stowarzyszenia. Panu drowi Goldhamerowi poruczono jeszcze opracowanie regulatywu dla komisowej sprzedaży ropy. Po ukończeniu tych prac zbierze się komitet ponownie i oznaczy dzień nowego zgromadzenia producentów, na którem wobec notaryusza przystąpi się do zawiania stowarzyszenia.

Opalanie ropy. Z Pragi otrzymujemy wiadomość, że na podstawie opatentowanego wynalazku pana Kudlicza 13 piekarni jest tam opalanych ropą i jest nadzieja, że wszystkie piekarnie w Pradze będą zaopatrzone w przyrządy do opalania ropy. Tow. „Ropal“ wysłało niedawno wagon ropy do Pragi na ten cel.

P. inż. Miączyński demonstrował podczas zgromadzenia producentów we Lwowie w sali hotelu Żorża swój sposób opalania pieców domowych płynną ropą; ropa paliła się jasnym żółtym płomieniem bez dymu i w trzy kwadransy piec już był gorący; według obliczeń p. Miączyńskiego do rozpalenia pieca wystarcza 2 kilo ropy.

W sprawie wniosków posłów socjalistycznych o ośmiogodzinnej szychcie w górnictwie i tygodniowych wypłatach, wniosło Krajowe Towarzystwo naftowe memoriał do Koła Polskiego

i ministerstwa rolnictwa i dla Galicyi w którym określiło stanowisko przemysłu naftowego.

W sprawie kartelu naftowego Jak donoszą z kół rafinerów, podjęto usiłowania, by usunąć najważniejsze trudności stojące na przeszkodzie w dojściu do skutku nowego kartelu. Ważną przeszkodę stanowiła kontrowersya między grupą rafinerij ostrawskiej i fiumańskiej z jednej, a rafinerii pardubickiej z drugiej strony, co do kontyngentu w nowym kartelu. W pierwszej grupie interesowanym jest Austr. Zakład kredytowy i węgl. Bank kredytowy, w drugiej austr. Zakład kredytowy ziemski. Rafinerie obu grup zostały znacznie rozszerzone i żadna niechce w kontyngencie ustąpić. W sprawie tej odbyła się we Wiedniu konferencya dyrektora Banku kredytowego Kornfelda, z dyrektorem Bodenkredit Taussigiem. Rezultatem konferencyi jest, iż rzeczoznawcy zbadać mają rafinerie obu grup, co do ich zdolności przerobki, poczem podjęte zostaną dalsze układy.

Tustanowice Petroleum Limited buduje obecnie rurociąg z Tustanowic do stacyi kolejowej Borysław. Prezesem Towarzystwa jest książe Miguel Braganza. Kapitał stanowi 100.000 funt. szt. w akcyach pierszeństwa i 50.000 funt. w akcyach zakładowych. W przedsiębiorstwie interesowanym jest przeważnie kapitał francuski. Obecnie toczą się pertraktacye o sprzedaż terenu Towarzystwa obejmującego 63 hektarów w pobliżu Tustanowic, pewnemu konsorcyum francuskiemu. Układy mają być na ukończeniu.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa odbędzie się we Lwowie (ul. Romanowicza 3) w sobotę dnia 23 bm. o godzinie 4-ej popołudniu, z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie i przyjęcie sprawozdania z 4 maja 1907. 2) Sprawozdanie Dyrekcyi za r. 1907. 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutoryum dla

Dyrekcji. 4) Rozdział zysku. 5) Wybór 3-ch członków Rady Nadzorczej i jednego następcy na lat 3 (w miejsce ustępujących). 6) Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej. 7) Wnioski samoistne.

W sprawie sanacyi przemysłu naftowego pojawiła się odezwa, której autor p. Marek Mermelstein (w firmie Lieberman & Mermelstein) stawia następujący wniosek, przytoczony poniżej dosłownie;

„Producenci i rafinerie nafty wybiorą komitet któryby wypracował memoriał do rządu i rady państwa, ażeby kontyngent rafinerii oznaczał ustawowo rząd w drodze przymusowej dla każdej rafinerii. Do ustawy tej należy przyjąć ten punkt, iż rafinerie mają płacić producentom za surowiec najmniej tj. minimalną cenę K. 3 za 100 kg. (allgemein angenommene Selbstgestehungskosten) a dla rafinerii oznaczyć przez powołanych do ankiety fachowców maksymalną cenę nafty, ułożyć skalę ceny surowca, ażeby rafinerie przez posiadanie monopolu nie wyzyskiwały konsumentów. Różnice między ceną ropy, a nafty oznaczać ma rząd przez fachowców.“

Zbiorniki ropne w Konstancy zostały w roku ubiegłym powiększone i umożliwiają obecnie magazynowanie 450.000 ton. Prezydent ministrów Sturdza oświadczył publicznie, iż zamierza rozwój Konstancy, jako portu naftowego ze wszechmiar popierać, wobec czego oczekiwać należy dalszego rozszerzenia instalacyj portowych.

Austryackie Towarzystwo górniczo-przemysłowe Raky, (Österreichisch Raky Montan und Industriegesellschaft) i związana z niem firma „Vaterlandische Hütten und Bergbau Industriegesellschaft“ w Budapeszcie — powołane do życia przez generalnego dyrektora Antoniego Raky'ego, założyciela Międzynarodowego Towarzystwa wiertniczego w Erkelenz, ukończyły obecnie badania i prace przedwstępne i objęły kilka bardzo poważnych interesów.

Z. Bielski & A. Łukaszewski

inżynierowie-przedsiębiorcy

wykonują w przedsiębiorstwie roboty ziemne, budowlane, instalacyjne i wiertnicze, przeprowadzają rewizye i badania instalacyj gazowych i elektrycznych, wykonują torpedowanie szybów wiertniczych.

Wykonanie podjętych robót punktualne, sumienne i fachowe.

Borysław.

L. 3635/I.

Galicyjska Kasa oszczędności

jako właścicielka kopalni zwanej „NA PASIECZKACH“ w SCHODNICY,
rozpisuje celem jej wydzierżawienia następującą

Rozprawę ofertową

1) Przedmiotem rozprawy jest dzierżawa kopalni gal. Kasy oszczędności »Na Pasieczkach« w Schodnicy, z całym na miejscu znajdującym się do eksploatacyi służącym urządzeniem, z rygiem pompowym wraz z motorem, jednym rygiem kompletnym do podczyszczania lub pogłębiania otworów, domem mieszkalnym dla kierownika, barakiem dla robotników, stacją z wozownią, magazynem i kuźnią na przeciąg najmniej lat pięciu od 1. lipca br.

2) Oferty, zaopatrzone w wadyum najmniej 5.000 kor. w gotówce lub papierach wartościowych o pupilarnem bezpieczeństwie, należy wnieść do Kasy we Lwowie najpóźniej do końca maja b. r.

3) Od decyzyi Kasy wyłącznie zawisło, czy i którą z wniesionych ofert przyjmie; wolno więc jej i żadnej z pomiędzy wniesionych ofert nie przyjąć.

4) Decyzya przyjęcia zostanie odnośnemu referentowi podaną do wiadomości pisemnie listem poleconym najpóźniej do 15. czerwca br., najpóźniej w ośm dni po tem zawiadzeniu winien do umowy stanowczej w formie aktu notaryalnego na koszt własny na warunkach przyjętej oferty z Kasą przystąpić, gdyż inaczej od wyboru Kasy zawisło uznać umowę za rozwiązana, a wadyum za przepadłe, albo dopełnienia umowy i odszkodowania z powodu zwłoki się domagać.

5) Oferentom, których oferty nie zostaną przyjęte, będą wadya najpóźniej do 20. czerwca br. pocztą na ich koszt zwrócone.

Dr. Bronisław Michałewski

adwokat krajowy we Lwowie

ma swoje biuro przy placu Maryackim l. 10.

Telefon nr. 350.

Związek producentów ropy opalowej

„ROPAL“

we Lwowie ul. Kraszewskiego liczba 1.

Telefon 854.

W. Sikorski & J. Seidenstein

w Krośnie

filie: w BORYSŁAWIU i ZAGÓRZU

Utrzymują stale na składzie:

KOTŁY i MASZYNY PAROWE, oraz
KOMPLETNE URZĄDZENIA i wszelkie
NARZĘDZIA do głębokich wierceń.

Jako specjalność polecają:

ŻURAWIE WIERTNICZE, POPUSZCZA-
DŁA najnowszych systemów, WIELOKRAŹKI
z ulepszonym przyrządem do smarowania,
SZTANGI RATUNKOWE z końcami nie-
spawanymi (z jednego kawałka).

Pasy wiertnicze

„URSUS“

w najlepszej jakości i t. d. i t. d.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18

z bogato zaopatrzonymi składami w Borysławiu i Krośnie

wykonuje

w najkrótszym czasie dostawy wszystkich dymenzyi **kutych rur gazowych, wodociagowych i parowych**, czarnych, pocynkowanych i asfaltowych wraz z przynależnymi łącznikami; dostarcza **rury płomienne** do kotłów parowych, **rury wiertnicze hermetyczne, rury pompowe, stalowe rury mufowe**, obciążane jutą, węże z rur dla gorzelń, browarów itp., maszty dla elektrycznych urządzeń i przeniesienia siły, tudzież poleca jako specjalność wyroby szwejsowane z blachy kutej a wyrabiane w nowo urządzonym we Witkowicach zakładzie spajania za pomocą gazu wodnego, a mianowicie: Rury wiertnicze hermetyczne ponad 12 cali zewnętrznej średnicy aż do 2000 mm. średnicy, rury Galloway'a, fasony wszystkich gatunków, recypienty gazowe, cysterny naftowe z dnami spajanemi, kotły do amoniaku itd.

Wyłączne Zastępstwo we Witkowskich rurach z lanego żelaza i fasonów do przewodów gazowych i wodnych.

Zastępstwo fabryki narzędzi firmy Blaua i Ski we Wiedniu.

Oferty i cenniki ilustrowane, także i na armatury do urządzeń gazowych, wodnych i parowych bezpłatnie i franko.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmanna w Komotau, — walcownia rur w Schönbrunn, — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. * Filie Towarzystwa w Borystawiu, Krośnie i Zagórzcu.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów, Ossolińskich.

Konto p. k. o. 825 991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg, Ossolińskich.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletne urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905.

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we LWOWIE, ul. Kopernika I. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiertniczych do wierceń akordowych.

Oferujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcjach z przemysłem naftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń i szybów naftowych, zgłoszenia kopalń do władz górniczych, profile otworów swidrowych i wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzone zbiór kopii map katastralnych
Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.